GŁOS WIELKOPOLSKI junior

Sensacje i Wariacje

Szkoła Podstawowa nr 36 w Poznaniu
Słowackiego 54/56
60-521, Poznań

Numer 22 12/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

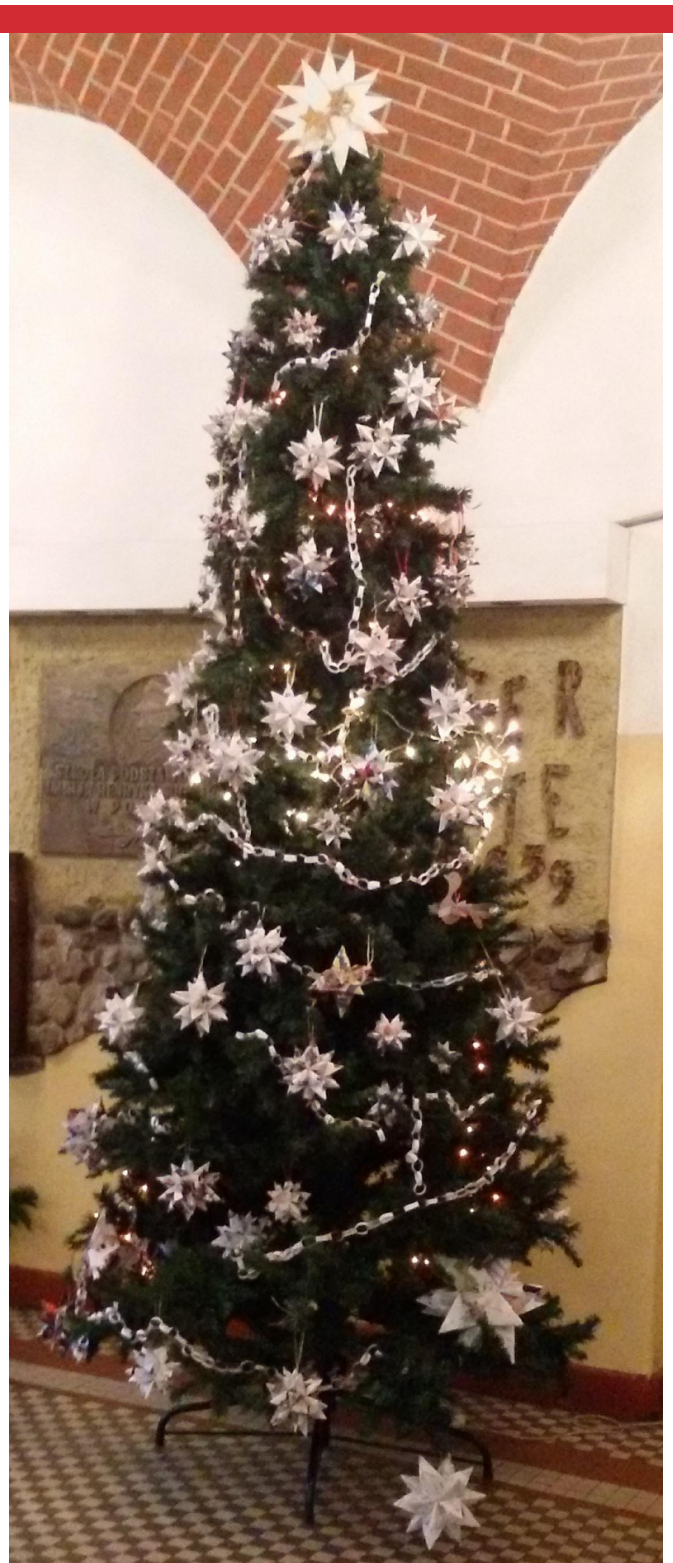

nasza szkolna choinka **fot. P.A.**

gazetka p. Zbierskiej **fot. P.A.**

W ten wyjątkowy czas Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy Wam, byście umieli odnajdywać szczęście w małych, codziennych sprawach; byście szukali ciepła i nadziei, i byście zagłębiali się w to, co wzbogaca i rozwija. Nie przegapcie chwil ważnych i niezwykłych.

"czyTAM na Jeżyckim"

7 grudnia studenci kulturoznawstwa WSNHiD zorganizowali na rynku Jeżyckim akcję promującą czytanie. Jedną z atrakcji był konkurs recytatorski, w którym wzięli udział uczniowie naszej szkoły. Prezentowali oni twórczość patronów jeżyckich ulic. Pierwsze miejsce zajął Rafał Sobczak z 4b, drugie Łucja Kulawiak 6a, trzecie zaś Kacper Biesiadka i Jakub Pruszyński z 4a. Wyróżnienia: Zuzanna Sauer i Kajetan Schmidt z 5a. Popołudnie umilili nam także: Weronika Karaszewska z 6a i Mateusz Komorniczak 6b.

zdobywcy 3 miejsca **fot. red.**

Nie było to łatwe zaprezentować się w takim miejscu. dlatego uczestnikom konkursu serdecznie gratulujemy. Zobaczy, czy impreza na stałe zagości na naszym rynku.

Plant-for-the-Planet

MILION NOWYCH DRZEW W KAŻDYM KRAJU

W sobotę 15 listopada w Uniwersytecie Przyrodniczym odbyła się akademia **Plant-for-the-Planet.** Organizacja ta ma na celu posadzić **milion drzew** w każdym kraju świata. Na początku studenci uniwersytetu opowiedzieli nam coś więcej o tym projekcie. **Plant-for-the-Planet** to organizacja, która chce zapobiec kryzysowi klimatycznemu. Ale zaraz, co wspólnego ma sadzenie drzew i kryzys klimatyczny? Otóż kryzys klimatyczny polega na powiększaniu się atmosfery Ziemi, która składa się z CO2 czyli dwutlenku węgla, przez co promienie słoneczne nie odbijają się od Ziemi czyli zwiększa się temperatura, a przez to topnieją lodowce. Gdy dopuścimy, aby przez 50 lat temperatura zmieniła się o 2 stopnie, lodowce stopnieją, a przez to podniesie się poziom mórz oraz oceanów i zaleją one lądy. Drzewa pochłaniają CO2, więc gdy na Ziemi będzie dużo drzew, lodowce nie stopnieją i nie podniesie się poziom mórz i oceanów.Po wysłuchanie części teoretycznej zabraliśmy się do pracy. Pojechaliśmy do Owińsk i zasadziliśmy 500 drzew w niecałe dwie godziny. Na koniec dostaliśmy certyfikaty i zostaliśmy ogłoszeni **Ambasadorami Sprawiedliwości Klimatycznej.** Dzielnymi obrońcami naszej planety kierowała Pani Michalska od przyrody. Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej, wejdź na stronę www.plant-for-the-planet.org ***Klaudia Pawłowska z 6a***

pomagamy planecie **fot. K. Pawłowska**

Dnia 15 listopada w Poznaniu na Uniwersytecie Przyrodniczym odbyła się inicjatywa uczniowska **"Plant For The Planet",** która wspiera kampanię "Miliard Drzew" w ramach Programu Środowiskowej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Celem kampanii jest posadzenie miliona drzew w każdym kraju świata. Inicjatorem projektu jest Felix Finkbeiner. Podążając za hasłem **"Stop Talking, Start Planting"**, my - dzieci nie tylko sadzimy drzewa, ale również aktywnie uczestniczymy w kształtowaniu naszej przyszłości, a dorośli nas słuchają! Chcemy być aktywnymi ambasadorami przyrody i rozbudowywać inicjatywę uczniowską na globalną skalę.**Pamiętaj, że każde drzewo jest symbolem sprawiedliwości klimatycznej!** *Iga Przynoga kl.5a*

PLANT FOR THE PLANET

. **logo**

nasi sportowcy **fot. K. Dulska**

ergometry **fot. K. Dulska**

NA SPORTOWO!

ZDROWO I WESOŁO!

Dnia 26.11.2014r. odbyła się w Arenie impreza sportowo-edukacyjna, na której zebrało się dużo młodzieży z różnych szkół poznańskich. Z naszej szkoły pojechało 9 osób wraz z Panią Dulską od wychowania fizycznego i naszą wychowawczynią, Panią Szwajca. Każdy z nas brał udział w innych dyscyplinach sportowych. A było wiele możliwości: łucznictwo, rzuty do kosza, ergometry, szermierka i tor przeszkód. Nasz szkoła otrzymała puchar za 12 miejsce. Medale zaś otrzymali: Adrian Nowacki 5B za zajęcie 3. miejsca w szermierce, Mateusz Wojciak 5B za zajęcie 1. miejsca w torze przeszkód oraz Julia Handke 5C za zajęcie 2. miejsca w szermierce.

Adrian Nowacki z 5B

zdrowa przekąska **fot. K.D.**

Dominika i Weronika radzą, jak unikać zbędnych kalorii

Chcecie się zdrowo odżywiać, ale nie możecie się oprzeć chipsom, batonikom, napojom gazowanym?! Pamiętajcie, że zamiast chipsów możecie sobie pochrupać pyszne suszone owoce. Są również batoniki musli, mają mniej kalorii niż zwykły batonik, a za to więcej błonnika!

Oto przepis **na pyszny, zdrowy batonik**. Składniki: 185g masła, 125g suszonej żurawiny, 125g mąki pełnoziarnistej,125g mąki pszennej, 90g płatków owsianych, 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia, pół łyżeczki soli, 280g brązowego cukru, 3 jajka, niecała łyżka aromatu waniliowego.
Przygotowanie: Wymieszaj obie mąki, płatki, proszek do pieczenia i sól. W drugim naczyniu utrzyj masło z cukrem. Wbij jajka, wlej aromat. Dodaj suche składniki do mokrych.Następnie wsyp żurawinę i drobno posiekaną czekoladę, wymieszaj.
Ciasto wylej na formę do pieczenia (wysmarowaną masłem/margaryną). Piecz do uzyskania złotego koloru przez ok. 35 minut w temperaturze 180˚C. Ostudź i pokrój na batoniki.
Smacznego.

zdrowy batonik musli .

Na lekcji geografii:
- Województwo podkarpackie graniczy ze Słowacją od południa - mówi nauczycielka.
- A przed południem z kim graniczyło? - dopytuje się Jasio.

Jasio patrzy, jak jego mama kładzie maseczkę na twarz.
-Po co to robisz, mamo? - pyta.
- Bo chcę być piękna.
Po chwili mama zaczyna zmywać maseczkę.
- Co się stało? Poddałaś się?!

Na lekcji języka polskiego:
- Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter? - pyta nauczycielka.
- Kiedy mamy słaby wzrok! - odpowiada zadowolony Jasiu.

.. fot. Emilka

Zakończyło się glosowanie w konkursie Tesco "Kulinarni odkrywcy". Wszystkim, którzy się zaangażowali w oddawanie głosów serdecznie dziękujemy. Czekamy teraz na werdykt jury.
Redakcja

Facebook

Większość osób w moim wieku (12-13 lat) korzysta z Facebooka. Znajdziemy na tym portalu społecznościowym znajomych ze szkoły, naszych rodziców, a nawet nauczycieli. Wielu z was na pewno zastanawiało się jak powstawał Facebook. Ja również, dlatego troszkę na ten temat poczytałem i teraz podzielę się swoją wiedzą z wami. Głównym pomysłodawcą Facebooka jest **Mark Zuckerberg** i jego koledzy ze studiów. Na początku stworzyli oni stronę, która pozwalała oceniać atrakcyjność koleżanek studentek. Po kilku dniach została jednak zamknięta, a Zuckerbergowi groziło wyrzucenie ze studiów. Pomimo tych konsekwencji, cała akcja rozeszła się dużym echem i dała Markowi niebywały rozgłos.

JEGO HISTORIA W PIGUŁCE

On sam zaś zaczął rozmyślać nad tym, że potrzebne miejsce w sieci, dzięki któremu ludzie będą mogli się szybko komunikować. Stworzył Facebooka. Na początku mogli korzystać z niego jedynie studenci Harwardu, uczelni, na której studiowali. Pomimo tego ograniczenia w ciągu pierwszej doby od oficjalnego startu udało się przyciągnąć ok. 1,5 tys. użytkowników. Po miesiącu z Facebook korzystał już co drugi student tej uczelni.
Gdy natomiast mogli korzystać z niego już wszyscy, Mark Zuckerberger został najmłodszym w historii miliarderem!
Chyba zasłużył, bo przecież dziś wielu z nas nie wyobraża sobie życia bez Facebooka.

Mateusz Komorniczak klasa 6b

Więzienie albo pomyłka policji. Co przytrafiło się Mikołajowi Kopernikowi, gdy zszedł z cokołu?

Nazywam się Mikołaj Kopernik. Od 184 lat siedzę sobie na kamiennym podwyższeniu u zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat w Warszawie. Pewnego dnia jak zwykle siedziałem na pomniku. Nagle jakiś natrętny gołąb zaczął mnie dziobać. Tak mnie zdenerwował, że poruszyłem się, odgoniłem go i postanowiłem się przejść. Wstałem, przeciągnąłem się i poszedłem przed siebie. Zobaczyłem coś niezwykłego. Pewien pan przemawiał do małego pudełka i mówił coś o prze... przelew... przelewie... Nie rozumiałem, co to jest. Zobaczyłem, że ten pan wszedł do budynku, który nazywał się bank. Zauważyłem, że gdy wchodził do środka, to miał w ręku coś zielonego. To wszystko było bardzo dziwne. Poszedłem dalej. Nagle zgłodniałem. Zobaczyłem nad sklepem niezrozumiały napis "Hamburger ". Wszedłem i spytałem: "Czy gościnna pani sprzeda mi coś do jedzenia?". Kobieta za ladą odpowiedziała, że muszę wybrać coś i zapłacić, ale miała dziwną minę. Powiedziałem, że poproszę smażone jabłko z ryżem, a ona odpowiedziała, że nie ma i mają tylko niezdrowe jedzenie. Pokazała mi tablicę z nazwami jak z Marsa. Przeczytałem tam: "pizza","spaghetti" , "tortilla"," sandwitch". Nic nie zrozumiałem, ale powiedziałem, że spróbuję tortillę. Kobieta przygotowała ją i podała mi zwinięty placek z warzywami w środku. Nawet mi to smakowało. Nagle ktoś w czarnym ubraniu wszedł do banku Usłyszałem wibrujący dźwięk, który brzmiał jak alarm. Człowiek w czarnym ubraniu wybiegł, a mnie nagle ktoś założył na ręce dziwne obręcze. Spytałem, co się dzieje. Jednakowo ubrani mężczyźni odpowiedzieli, że są policjantami. Zdziwiłem się, a oni wsadzili mnie do jakiegoś wozu na kołach bez koni. Zawieźli mnie do budynku z kratami i zamknęli. Znajdowałem się w jednym pomieszczeniu z panem, który miał wielką brodę i był brudny. Dziwiłem się, bo warunki były fatalne. W sali było drewniane wbite w ścianę łóżko i tylko jedna toaleta. Nie było wanny ani umywalki. Do jedzenia dostaliśmy papkę z musztardy. To nie było dobre. Nagle jacyś ludzie kazali mi wyjść i musiałem odpowiadać na pytania, na przykład: "gdzie mieszkam", "czy mam dom", "czy zabrałem coś z banku".Funkcjonariusz stwierdził, że jeszcze jeden lub dwa dni zostanę w areszcie. Powiedziałem, że się zgodzę, ale chcę łóżko stojące na ziemi i ziemniaki z burakami. Policjant odpowiedział, że nic nie dostanę i nie mam wymyślać. Nie Potem jednak znaleźli prawdziwego złodzieja, więc uwolnili mnie. Nie usłyszałem ani jednego słowa przeprosin. Poszedłem w stronę mojego pomnika i usiadłem. Pomyślałem, że bardziej mnie zmęczyło chodzenie po mieście niż siedzenie na cokole i przysiągłem sobie, że kolejne sto lat zostanę na miejscu i że nie będę marudzić. To było straszne, jak ci ludzie mówili do pudełek, więc mam dość !!!!

Adrianna Dopierała 5b

OTO MÓJ IDOL DAWID

KWIATKOWSKI

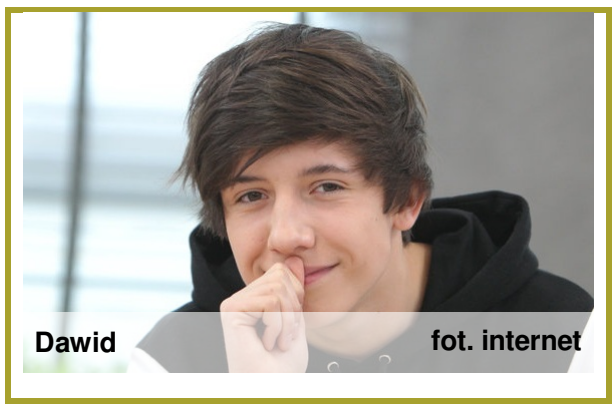

Dawid fot. internet

Jest to wokalista, który popularność osiągnął poprzez wydanie pierwszej autorskiej piosenki "Biegnijmy", opublikowanej w wakacje zeszłego roku. Ma 18 lat oraz ogromną rzeszę fanek, które nazywa "Kwiatonators". W marcu tego roku wystąpił w znanym programie telewizyjnym "Taniec z gwiazdami". Niestety, odpadł tuż przed finałem. Dawid jest naprawdę pozytywnym człowiekiem, mającym wielki talent. Jego rodzinnym miastem jest Gorzów Wielkopolski, ale niedawno przeprowadził się do Warszawy. Ma brata, Michała, który również wybrał karierę muzyczną, a sukces osiągnął we Francji, gdzie mieszka na co dzień. Dawid wydał już 3 płyty. Pierwsza to "9893", druga to "9893 - akustycznie" i trzecia, najnowsza, która premierę miała 19 listopada tego roku "Pop&Roll". Chłopak zagrał już wiele koncertów, a jego rodzice mogą być z niego bardzo dumni.

Fanka Emilka z 6a

KTO CZYTA, ŻYJE DWA RAZY...

Pani Anna Gruchot z naszej szkolnej biblioteki zaprosiła uczniów do konkursu ogłoszonego przez Ministra Edukacji Narodowej pt." **Książki naszych marzeń"**. Nakręciła wraz z dziećmi filmik promujący czytanie. Dzieci opowiadały o książkach, które pragną przeczytać. Filmik można obejrzeć na Youtube. Dokładny link znajduje się na stronie naszej szkoły. Trzymamy kciuki! Nagrodą są wymarzone przez uczniów książki, które znajdą się w szkolnej bibliotece. Film nie powstałby, gdyby nie pomoc Pana Pawła Sobczaka, któremu serdecznie dziękujemy. Wszystkich zaś zachęcamy do czytania, bo jak mówił poeta Józef Czechowicz: **"Kto czyta, żyje wielokrotnie, kto zaś z książkami obcować nie chce, na jeden żywot jest skazany".**

ZABAW SIĘ SŁOWEM! Moskaliki to wierszyki, które z ogromną chęcią pisała nasza poetka noblistka, Wisława Szymborska. Moskalik składa się z czterech wersów, musi zaczyna ć się od słów "kto powiedział", a w ostatnim wersie powinna pojawić się nazwa miejsca. Oto moskalik Szymborskiej: "Kto powiedział, że Francuzi piją kawę z filiżanek, temu pierwszy dam po buzi pod świątynią Felicjanek." W konkursie Tesco 'Kulinarni odkrywcy" naszym zadaniem było napisanie moskalika. Oto on: "Kto powiedział, że poznański gzik To potrawa zwykła i banalna,temu nasz kolega w mig porachuje kości w mieście Lozanna". A co stworzysz Ty? Zabaw się słowem!!